

PRAWO UPADŁOŚCIOWE

Czy wniosek o upadłość to dobry sposób na egzekucję dłużnika?

Dłużnicy coraz lepiej zabezpieczają swoje majątki, a egzekucja prowadzona przed sądem cywilnym to często długi proces, który kończy się, gdy w spółce nie ma już pieniędzy ani aktywów.



ANNA GRUDZIŃ - KURPIEWSKA

Radca prawny,
Doradca restrukturyzacyjny
Kancelaria AGK

Coraz częściej przedsiębiorcy prowadzą spółki wydumskiej, które nigdy nie posiadały znaczącego majątku. Jednym ze sposobów na skuteczne wyegzekwowanie należności może być złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. To prawda. Jednak ten sposób też nie zawsze doprowadzi wierzyciela do oczekiwanego finału. Warto poznać szczegóły, zanim wytoczymy działa.

Brak płatności dłużnika

Jeśli dłużnik nie płaci nam wymagalnych należności, bo

się z nimi nie zgadza, to składanie wniosku o ogłoszenie upadłości nie ma sensu. Zgodnie z przepisami prawa, zostanie on oddalony przez sąd, jeśli wierzytelność ma w całości charakter sporny, a spór między stronami zaistniał przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości. Wówczas właściwa jest tylko droga przed sądem cywilnym. Ważne jest zatem, by ten czynnik ustalić na wstępie.

Dług a upadłość

Taki model działania, w którym składamy wniosek o ogłoszenie upadłości, by odzyskać dług, funkcjonował sprawnie do 2016 roku. Był dość często stosowany i skuteczny.

Gdy tylko dłużnik dowiedział się o złożonym wniosku, płacił zobowiązanie, a wierzyciel cofał swój wniosek o ogłoszenie upadłości. Jednak po nowelizacji przepisów prawa upadłościowego, sytuacja się zmieniła. Aktualnie, nawet gdy dłużnik zapłaci tę wierzytelność, sąd dalej będzie rozpatrywał złożony

wniosek o ogłoszenie upadłości.

Co to oznacza dla dłużnika i wierzyciela?

Sąd sam lub za pośrednictwem tymczasowego nadzorca sądowego zbada, czy dłużnik ma środki, w tym majątek na upadłość, by pokryć koszty postępowania i choćby

w minimalnym stopniu zaspokoić wierzycieli. Jeśli nie będzie miał środków na upadłość, sąd oddali wniosek. Jeśli jednak nasz dłużnik będzie je posiadał, syndyk podzieli środki proporcjonalnie między wszystkich wierzycieli. Tak bowiem mówią przepisy. Nie ważne jest tu, kto złożył wniosek o ogłoszenie upadłości. W tej sytuacji, wierzyciel składający wniosek nie odzyska swoich należności w sposób uprzywilejowany, a co warto zauważyć, poniesie koszty jego złożenia, sięgające blisko 10 tysięcy złotych. Co więcej, siła oddziaływania na dłużnika w tej sytuacji jest niewielka. Wie on bowiem, że kwestia zapłacenia należno-

ści nie zatrzyma procesu upadłościowego. On i tak będzie prowadzony. To, czy zapłaci czy zaniecha płatności, nie będzie miało wpływu na dalsze rozpatrywanie tego wniosku.

Celem postępowania upadłościowego jest zaspokojenie roszczeń wierzycieli. Aby mogło być prowadzone, wierzycieli musi być dwóch. Gdy mamy do

niem wniosku o ogłoszenie upadłości i spłaci naszą wierzytelność.

Upadłość w złej wierze

Złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości odbija się często szerokim echem wśród kontrahentów. To informacja publiczna, dostępna dla wszystkich i może mieć duże przełożenie na dalsze działania biznesowe. Dlatego należy pamiętać, że nie może być nieuczciwym narzędziem w relacjach biznesowych. Wierzyciel ponosi odpowiedzialność w przypadku złożenia wniosku w złej wierze - etycznie i prawną. W takiej sytuacji nie tylko poniesie koszty tego postępowania. Dłużnikowi przysługiwać też będzie roszczenie o naprawienie szkody.

Jeśli wierzyciel planuje złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika, musi liczyć się z kosztami. Do wniosku należy dołączyć dowód opłaty od wniosku w wysokości 1000 zł oraz dowód uiszczenia zaliczki na koszty postępowania w wysokości 8266,30 zł. Wniosek o ogłoszenie upadłości należy złożyć za pośrednictwem Krajowego Rejestru Zadłużonych. / ©

” Wierzyciel składający wniosek o upadłość nie odzyska swoich należności w sposób uprzywilejowany

czynienia tylko z jednym, możliwa jest jedynie egzekucja przed sądem cywilnym. To sytuacja, gdy spółka może mieć interes w szybkim spłaceniu długu. Gdy uregulowane zostaną zobowiązania wobec jednego z dwóch wierzycieli, o upadłości nie ma mowy. Zatem by uruchomić funkcję windykacyjną wniosku o ogłoszenie upadłości, musimy bardzo dobrze znać sytuację naszego dłużnika. Jeśli wiemy, że ma on tylko dwóch wierzycieli, istnieje prawdopodobieństwo, że będzie zainteresowany oddale-